



Międzynarodowa Refleksja Solidarności

Shalom

Prawa człowieka

**Siostry Szkolne de Notre Dame
Grudzień 2010**

Wprowadzenie

Prawa człowieka nie są sztywnym założeniem; one się rozwijają i zmieniają. Można to wyjaśnić wyobrażeniem sobie trwającej nieprzerwanie wycieczki autobusowej. Pierwszym ważnym przystankiem jest rok 1948 – Deklaracja Praw Człowieka. Jest więcej przystanków. Nowi pasażerowie wsiadają. Rozpoczyna się rozmowa w autobusie. Możliwe, że kilku pasażerów wysiada. Jest więcej przystanków i nowe deklaracje, z których każda odzwierciedla głębszy i obszerniejszy dialog. Na tej wycieczce autobusowej, rozpoznajemy nowe, pojawiające się problemy, zagrażające prawu każdego człowieka do życia. Tak więc powinny one zostać nazwane i umieszczone w katalogu praw człowieka.

Wezwanie do modlitwy

Jako członkinie międzynarodowego zgromadzenia, jesteśmy wezwane, by dla wspólnego dobra zaryzykować tym, co posiadamy. Jesteśmy wezwane do solidarności, zwłaszcza z tymi, którzy są ubodzy i na marginesie społeczeństwa. (*Wezwanie do Solidarności*) Bądźmy uważne na nich i otwórzmy swoje serca na Boga, który nas wspiera i towarzyszy nam w drodze ku sprawiedliwemu światu, gdzie wszyscy mogą odnaleźć swoje miejsce i żyć.

Doświadczenie

Po „pierwszej redakcji“ praw człowieka – **prawa cywilne** – nadeszła „druga redakcja“ – **prawa społeczne** – jako prawa do uczestnictwa. Prawa te zostały spisane jako Międzynarodowa Konwencja Praw Ekonomicznych, Społecznych i Kulturalnych, która została przyjęta w ONZ w 1966 roku, a weszła w życie w roku 1976. Najnowsze wymagania dotyczące „trzeciej redakcji” praw człowieka obejmują **prawa rozwoju**, które są prawami społeczeństw i narodów do rozwoju, do pokoju i do własnego środowiska naturalnego.

Problemy dotyczące powszechnego, wiążącego charakteru **konceptji** praw człowieka już wypłynęły na powierzchnię i z powodu kulturowego zróżnicowania społeczeństw, muszą być potraktowane poważnie. Stają się one nawet większe, wtedy gdy pociąga to za sobą realizację i wprowadzanie w życie praw społecznych (praw ludów), czego domaga się trzecia redakcja, ponieważ prawa te, bez wyjątku, są wyrażeniem warunków społecznych i domagają się działania politycznego, które stale zakłada niepowodzenie.

Gdy ideologia ekonomiczna oparta jest o wolny, ogólnoswiatowy rynek, w wielu krajach nie jest regulowana społecznymi wartościami i instytucjami, ale jest uprzednio zaprogramowana tak, że kraje „biedne” tracą we współzawodniczeniu z ekonomicznie silnymi krajami, a ludzie biedni stają się wciąż biedniejsi, podczas gdy bogaci ludzie, stale się bogacą.

Dużo wielkich spółek międzynarodowych potajemnie albo otwarcie propaguje chciwe, wyrachowane działania, które nie uznają już dobra powszechnego. Odnosi się to w

szczególności do przedstawicieli banków inwestycyjnych i funduszy spekulacyjnych, którzy nie wstydzą się stawiać na niepowodzenie pojedynczych osób albo całych państw; którzy usprawiedliwiają się mówieniem, że to zaprogramowane komputery określają wzrost i spadek cen na rynku akcji (giełda papierów wartościowych); oraz którzy obstawiają zbiory rolne (żniwa), powodując tym niepotrzebny wzrost cen żywności.

Refleksja

„Oprócz potrzeby lojalnej solidarności międzypokoleniowej trzeba podkreślić pilną konieczność moralną nowej *solidarności wewnątrzpokoleniowej*, zwłaszcza w stosunkach między krajami na drodze rozwoju i wysoko uprzemysłowionymi: «nieodwołalnym zadaniem wspólnoty międzynarodowej jest znalezienie instytucjonalnych dróg uregulowania kwestii wyzyskiwania zasobów nieodnawialnych, przy udziale także krajów ubogich, tak by wspólnie planować przyszłość.»

(Benedykt XVI, Światowy Dzień Pokoju,

styczeń 2010, #8)

Nowe możliwości działania wynikające z prawidłowych relacji wymagają, abyśmy wychodziły poza naszą własną, narodową i kulturową tożsamość i żyły naszą międzynarodowością jako zgromadzenie zróżnicowane ale zjednoczone. (Refleksja S.Mary Maher, 3 luty 2010)

Działanie

Co możemy uczynić dla wprowadzenia w życie trzeciej redakcji praw człowieka tak, aby pomóc krajom w osiągnięciu rozwoju, we wprowadzaniu pokoju, w zdobywaniu żywności i bezpiecznego środowiska, w zachowaniu swojego własnego języka, a także sprawiedliwego podziału dóbr zarówno naturalnych jak i kulturalnych?

Dla nas, Sióstr Szkolnych de Notre Dame, odpowiedź jest oczywista: Wierzmy, że poprzez nauczanie i wychowanie możemy przemieniać świat i ludzi. Oznacza to wzrost świadomości w wielu krajach tzw. Pierwszego Świata, tam, gdzie służymy. Oznacza to także nasz wkład, poprzez słowo i czyn, w rozszerzanie trzeciej redakcji praw człowieka.

Wiele instytucji w Prowincji Bawarskiej wspiera zarówno instytucje jak i pojedyncze osoby w krajach biedniejszych, ale tutaj podam tylko dwa przykłady:

- Z pieniędzy uzbieranych w czasie przemarszu solidarnościowego przez uczennice Gimnazjum im. Teresy Gerhardinger przy Anger w Monachium, została wybudowana studnia w domu dla dzieci w Elbasan, w Albanii.
- Uczennice i rodzice przyczynili się do budowy nowej łaźni, pilnie potrzebnej w Sunyani, w Ghanie. Zostało to dodatkowo podjęte, przy okazji wspierania poszczególnych uczniów, którzy będą wpływowymi, wykształconymi członkami społeczeństwa i przyczynią się do dalszego rozwoju swojego kraju.

Gdy kupujemy artykuły spożywcze *fair* (sprawiedliwe) tak często jak to jest możliwe, popieramy spółdzielczą produkcję żywności, a tym samym zdrowe struktury w poszczególnych krajach.

Gdy korzystamy z energii odnawialnej, na przykład, energii słonecznej, współpracujemy w tworzeniu zdrowego środowiska i w jego utrzymaniu oraz w redukcji gromadzenia się dwutlenku węgla w atmosferze, a w następstwie w redukcji globalnego ocieplenia.

Modlitwa końcowa

Miłosierny Boże! Ty znasz nasze słabości. Rozmawiamy ze sobą, ale się nie rozumiemy. Podpisujemy traktaty, ale nie radzimy sobie wzajemnie ze sobą. Rozmawiamy o miłości, a jednocześnie sprawiamy sobie przykrość i czynimy niesprawiedliwość. Poślij nam Twojego Ducha, by zniszczył tę spiralę zła i odnowił oblicze Ziemi.